

Sygn. akt VIII C 1149/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

z powództwa B. W.

przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.

o stwierdzenie nieważności umowy

1. stwierdza, nieważność umowy o kredyt gotówkowy (...) nr (...) - (...) z dnia 6 października 2016 roku zawartej pomiędzy powódką B. W. a pozwanym Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B.,
2. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz powódki B. W. kwotę 4500 zł (cztery tysiące pięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.651 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1149/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 czerwca 2019 roku, powódka B. W., wniosła o unieważnienie umowy kredytu gotówkowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2016 roku zawartej z pozwanym Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. za pośrednictwem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.. W uzasadnieniu wskazała, iż jej siostra J. P., chcąc uzyskać pożyczkę, skorzystała z usług firmy (...) mieszczącej się w Ł. przy ul. (...), działającej jako przedstawiciel (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.. Pracownik wskazanej firmy wobec braku zdolności kredytowej J. P. zasugerował by przeprowadziła inną osobę- opiekuna kredytu, która zawarłaby umowę pożyczki na okres 3 miesięcy, zaś po tym czasie pożyczka, bez dodatkowych kosztów, zostałaby przepisana na J. P.. J. P. poprosiła o pomoc B. W., następnie powódka i J. P. w siedzibie firmy (...) podpisały umowę pośrednictwa finansowego dla (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.. Powódka wskazała, iż umowa kredytu której unieważnienia się domaga, została zawarta za pośrednictwem (...) S.A. z siedzibą we W., reprezentowaną przez (...), która przygotowała dokumenty i przekazała informacje do dotyczące B. W. do Banku (...) i oraz dwóch innych banków. Miesięczna rata wynikająca z przedmiotowej umowy kredytu miała nie przekraczać kwoty 350 zł. Pracownik pozwanego Banku przyjechał do mieszkania powódki z gotową umową, którą to umowę powódka podpisała. Pracownik (...) wykorzystał niewiedzę i podeszły wiek powódki, wprowadzając ją w błąd co do warunków umowy, wysokości zobowiązania oraz wysokości rat spłaty kredytu, nadto zapewnił powódkę, iż przedmiotowa umowa kredytu zostanie po upływie okresu 3 miesięcy przepisana na siostrę

powódki J. P.. Dodatkowo umowa kredytu sporządzona została małą, nieczytelną czcionką. Przy podpisywaniu umowy przedstawiciel banku nie sprawdzał zdolności kredytowej pozwanej, nie informował jej o warunkach umowy ani też kwocie kredytu, ilości rat ryzyku finansowym. (...) pobrał prowizję od umowy kredytu w kwocie 4.179,30 zł. Po upływie okresu 3 miesięcy (...) nie doprowadziła do przepisania umowy kredytu na siostrę powódki, a następnie została zlikwidowana. Powódka wskazała, iż przeciwko firmie (...) toczy się postępowanie w sprawie oszustwa, prowadzone przez Prokuraturę Regionalną we W. w sprawie RP 1 Ds. 41.2016, gdzie zarówno powódka jak i jej siostra J. P. posiadając status pokrzywdzonych.

(pozew k.4-6)

W piśmie procesowym z dnia 8 listopada 2019 roku pełnomocnik z urzędu w osobie adwokata ustanowiony dla powódki podzielił jej argumentację wyrażoną w pozwie oraz wniósł o przyznanie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu związanej z reprezentowaniem powódki w sprawie i oświadczył, iż koszty te nie zostały pokryte w żadnej części. W uzasadnieniu pisma wskazał, że przedstawiciel firmy (...) powołując się na okoliczność, iż jest pośrednikiem finansowym pozwanego Banku doprowadził do zawarcia przez powódkę z pozwanym bankiem przedmiotowej umowy i doprowadził do wypłaty prowizji na rzecz (...) S.A., a także w tym samym czasie doprowadził B. W. do zawarcia jeszcze dwóch innych zobowiązań finansowych- umowy kredytu gotówkowego na rzecz (...) Bank S.A. i na rzecz (...) Bank (...) S.A. Przedstawiciel (...) wprowadził powódkę oraz wskazane trzy banki w błąd co do zdolności kredytowej powódki, wyliczając zdolność kredytową bez uwzględnienia dwóch innych zaciągniętych zobowiązań, przy zawieraniu których był pośrednikiem, oraz wprowadził powódkę i jej siostrę J. P. w błąd co do warunków oferowanych umów. Pełnomocnik powódki wskazał, iż na pośredniku kredytowym współpracującym z pozwanym Bankiem spoczywał obowiązek informowania klientów o treści dokonywanych czynności prawnych i charakterze przekładanych dokumentów, obowiązek zbadania zdolności kredytowej, celem możliwości zaciągnięcia i spłaty łącznie trzech zobowiązań finansowych, przeprowadzenia wywiadu celem ustalenia obciążeń kredytobiorcy, kosztów utrzymania, co istotnie rzutuje na zdolność kredytową, wyliczenia wysokości i ilości rat obciążenia, powiadomienia pożyczkobiorców o łącznych kosztach zaciągniętych zobowiązań i ryzyku wzrostu oprocentowania, czego pośrednik nie uczynił. Podniósł, iż pozwany na podstawie art. 474 k.c. ponosi odpowiedzialność za działania i zaniechania osób pośredniczących przy zawieraniu umowy oraz za wypełnienie przez pośrednika wszystkich obowiązków wynikających z ustawy o kredycie konsumenckim, a także za sprawowanie prawnego nadzoru nad wykonywaniem powyższych obowiązków przez pośrednika. Pismem z dnia 10 czerwca 2019 roku powódka złożyła pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy, jednakże bank zanegował podstawy odstąpienia. Zdaniem strony powodowej przedmiotowa umowa zawarta w opisanych warunkach, jako realizująca cel przestępczy obarczona jest sankcją nieważności. Pełnomocnik wskazał, iż został naruszony art. 58 par 2 k.c., wobec czego przedmiotowa umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, zasadami uczciwości i lojalności kontraktowej uczestników obrotu cywilnoprawnego. Wskazał, iż kredytodawca nie dopełnił szeregu obowiązków informacyjnych zarówno przed, jak i w trakcie podpisywania umowy zgodnie z art. 11 ustawy o kredycie konsumenckim.

(postanowienie k. 25, pismo k. 30-36)

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż powództwo na podstawie art. 189 k.p.c. wszczęć można jedynie gdy nie jest możliwe skuteczne wytoczenie powództwa na innej podstawie, co w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca bowiem kwestia roszczenia pozwanego Banku o zapłatę kwoty z przedmiotowej umowy rozstrzygnął już Sąd Rejonowy Lublin -Zachód w Lublinie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 października 2017 roku sygn.. akt VI N-ce 1847344/17, od którego pozwana nie wniosła sprzeciwu, w konsekwencji czego nakaz uzyskał walor prawomocności. Z uwagi na to, iż powódka mogła uzyskać ochronę prawną na w oparciu o inną podstawę prawną przedmiotowy pozew winien zostać uznany za niedopuszczalny. Pełnomocnik pozwanego podniósł, iż (...) S.A. nigdy nie była pośrednikiem kredytowym pozwanego Banku, zaś pośrednikiem pozwanego przy zawieraniu umowy była (...) Banku (...). z siedzibą w B.. Wskazał, iż wszelkie ustalenia wynikające z zawartej umowy pośrednictwa między powódką a wskazanym wyżej podmiotem

odbywały się poza wiedzą powoda i bez jego wpływu na ich treść, zaś umowa pośrednictwa nie została przedłożona Bankowi przed zawarciem umowy o kredyt gotówkowy. Podkreślił, iż Bank korzystając z pośrednictwa (...) Banku (...) nie korzystałby dodatkowo z pośrednictwa jeszcze innego podmiotu. Pozwany zakwestionował także okoliczność dotyczącą wprowadzenia pozwanej w błąd co do wysokości prowizji, wskazując iż zgodnie z umową pozwana była zobowiązana do uiszczenia jedynie prowizji bankowej za udzielenie kredytu w wysokości 2.607,26 zł i nie żądał od pozwanej żadnej innej prowizji. Pozwany zaprzeczył, jakoby czynności podejmowane przez powódkę związane z zawarciem umowy kredytu miałyby być podejmowane na rzecz J. P. - wskazał, że ewentualne ustalenia pomiędzy powódką a jej siostrą J. P. dokonywane były poza wiedzą i wpływem pozwanego. Nadto w uzasadnieniu wskazano, iż (...) S.A. nie była w żaden sposób powiązana z pozwanym Bankiem- podmiot ten świadczył jedynie usługi na rzecz powódki. Z uwagi na powyższe nie zaistniały przesłanki wynikające z art 86 k.c. ani również z art. 84 § 1 k.c. Dodatkowo podniósł, iż oświadczenie woli zostało złożone przez powódkę po upływie terminu przewidzianego w art 88 § 2 k.p.c.. Powódka złożyła oświadczenia w dniu 19 czerwca 2010 roku, zaś najpóźniej o fakcie, iż jest kredytobiorcą mogła dowiedzieć się w dniu 14 kwietnia 2017 roku tj. w momencie odebrania pierwszego wezwania do zapłaty.

(odpowiedź na pozew k. 70-75v)

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 5 marca 2020 roku pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Dodatkowo wskazał, iż podstawę powództwa stanowi art. 58 § 1 i 2 k.c. wobec tego, iż przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta w okolicznościach pozostających w związku z przestępczymi działaniami firmy (...) S.A. we W.. Dodatkowo podniósł, iż zachodzi podstawa do stwierdzenia wadliwości działań Banku poprzedzających samo zawarcie umowy pożyczki, gdyż czynności banku i pośrednika bankowego, za pomocą którego Bank zwiераł umowę, były sprzeczne z ustawą o kredycie konsumenckim, dokonywane przez (...) Banku (...). nie będącej bankiem i nie mającej uprawnień banku do dokonywania czynności bankowych. Pełnomocnik powódki podkreślił, iż powódka w pozwie powołuje się nie na wady oświadczenia woli, lecz na sprzeczność działań banku z przepisami o kredycie konsumenckim, w konsekwencji powołuje się na nieważność umowy. Zatem wszelkie zarzuty pozwanego co do wad oświadczeń woli i braku spełnienia przesłanek z nich wynikających oraz upływu terminu do zgłoszenia takich roszczeń są bez znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Wskazano, iż przedmiotowa umowa została zawarta bez przeprowadzenia obligatoryjnych czynności wynikających z ustawy kredycie konsumenckim w zakresie obowiązku zbadania zdolności kredytowej powódki, jej obciążeń i możliwości finansowych z pouczeniami o konsekwencjach zawartej umowy i o ryzyku kredytowym. Bank działał w trybie art. 474 k.c. za pośrednictwem pośrednika- przedstawiciela (...) Banku (...). nie będącej bankiem co pozostaje w sprzeczności z powołaną ustawą. o kredycie konsumenckim i prawem bankowym. Wskazał, że czyny karalne firmy (...) S.A. we W. zakwalifikowane przez Prokuraturę z art. 286 par 1 kk. wpływały na decyzję powódki o ubieganie się o zawarcie umowy, gdyż wszelka dokumentacja była sporządzana i wysyłana do banku przez przedstawiciela firmy (...) i nie została przez bank zweryfikowana.

(pismo k.136-138)

W piśmie z dnia 30 marca 2020 roku pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko w sprawie. Dodatkowo pełnomocnik pozwanego podkreślił, iż przedstawiciel (...) Banku (...) nie zawierał umowy w imieniu pozwanego banku, a jedynie weryfikował tożsamość kredytobiorcy, co wynika z umowy, zaś w imieniu pozwanego przedmiotową umowę podpisał kwalifikowanym podpisem elektronicznym pełnomocnik Banku. (...) Banku (...). nie był pracownikiem banku, a jedynie wykonywał czynności na podstawie trójstronnej umowy (...) nr (...) -PA z dnia 10 października 2014 roku zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Banku (...). (agentem) oraz podmiotami wymienionymi w Liście Doradców Agenta, reprezentowanych przez Agenta. W ramach powyższej umowy Bank powierzył Agentowi i Doradcom Agenta wykonywanie w imieniu i na rzecz Banku czynności faktycznych związanych ze sprzedażą produktów bankowych.

(pismo k.148-149v)

Na rozprawach w dniu 5 marca 2020 roku oraz w dniu 8 września 2020 roku pełnomocnik pozwanego nie stawił się- prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(protokoły rozpraw k.139-144, k. 156-158)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Siostra powódki B. W., J. P., chcąc uzyskać pożyczkę na spłatę swoich zobowiązań finansowych, postanowiła skorzystać z usług pośrednika finansowego (...), działającego przy ul. (...) w Ł.. Na miejscu pracownik firmy poinformował ją, że nie może uzyskać kredytu z uwagi na brak zdolności kredytowej i aby otrzymać kredyt potrzebuje opiekuna kredytowego. J. P. poprosiła o pomoc swoją siostrę, powódkę B. W.. Obie udały się do siedziby firmy (...). Ponieważ J. P. nie mogła uzyskać pożyczki, przedstawiciel firmy (...) zaproponował by to powódka podpisała umowę. Miała pełnić rolę opiekuna kredytowego- żyranta, zaś zgodnie z zapewnieniem przedstawiciela firmy po upływie okresu 3 miesięcy, umowa miała zostać „przepisana” na J. P.. Wobec powyższego powódka B. W. w dniu 4 października 2016 roku zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W., występującą pod marką handlową (...), umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, na mocy której (...) S.A. zobowiązała się do wyszukiwania dla powódki ofert finansowych.

Następnie przedstawiciel firmy (...) wypytywał powódkę o dochód, o emeryturę, dane osobowe, wykształcenie. Przygotowane przez przedstawiciela (...) dokumenty miały zostać przekazane do banku. Powódka wraz z siostrą uzyskały informację, że kredyt został przyznany i że pośrednicy banku przyjadą z dokumentami do domu powódki w celu podpisania przez powódkę umowy kredytowej. Zarówno powódka, jak i jej siostra nie były informowane jaka będzie miesięczna rata kredytu, ani jakie będzie jego oprocentowanie. Powódka nie słyszała wszystkiego co mówił pracownik firmy dokładnie, gdyż ma problemy ze słuchem. Po dokonaniu powyższych czynności do mieszkania powódki przyszedł przedstawiciel (...) Banku (...) z gotową umową kredytową. Przedstawiciel nie udzielał powódce żadnych wyjaśnień, pouczeń ani też nie przekazał jakichkolwiek informacji dotyczących przedmiotowej umowy. B. W., ufając osobom pośredniczącym w udzielaniu kredytu, a także z uwagi na obszerną treść umowy, nie przeczytała podpisanych dokumentów. Była przekonana, że zawiera umowę kredytową dla siostry i po upływie 3 miesięcy umowa ta zostanie „przepisana” na siostrę. Pozostawała w przekonaniu, że wszystko jest w porządku, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami dokonanymi z pracownikiem firmy (...). Powódka nie kontaktowała się osobiście z żadnym z banków w celu zawarcia umowy, nie miała kontaktu i nie rozmawiała z pracownikami banku, jedyne ustalenia i formalności dokonywane były przez pośrednika firmy (...) oraz przedstawiciela (...) Banku (...).

W efekcie działań pośrednika (...), powódka zaciągnęła łącznie trzy umowy pożyczki: w (...) Bank S.A., w (...) Bank (...) S.A. oraz w pozwanym Banku. Z tego ostatniego na specjalnie założone w tym celu konto bankowe, którego właścicielką była powódka wpłynęła kwota tytułem przyznanej powódce kredytu. Powódka wypłaciła otrzymaną kwotę i przekazała ją siostrze. Kredyty miały być skonsolidowane, zaś łączna rata miała wynosić 500-600 zł.

(okoliczności bezsporne, umowa pośrednictwa k.66-67, zeznania świadków J. P. i Ł. K., protokół rozprawy z dnia 5 marca 2020 roku k. 139-144, dowód z przesłuchania powódki, protokół rozprawy z dnia 5 marca 2020 roku k. 139-144 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 8 września 2020 roku k. 156-158)

Umowa o kredyt gotówkowy (...) nr (...) - (...) zawarta za pośrednictwem (...) Banku (...) z siedzibą we W. pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w B. reprezentowanym przez pełnomocnika K. B. a B. W. nosi datę zawarcia - 16 października 2016 r. i jest zatytułowana "Umowa o kredyt gotówkowy (...) nr (...) - (...)". Zgodnie z § 1 i 2 umowy Bank udzielił pożyczkobiorcy pożyczkę w wysokości 18.623,26 złotych, które pożyczkobiorca zobowiązał się spłacić wraz z należnymi odsetkami umownymi w 48 równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych nie później niż do 25. dnia każdego miesiąca w wysokości 561,11 zł obejmujących ratę kredytową w wysokości 447, 51 zł (ostatnia rata 447,33 zł) oraz składkę ubezpieczeniową w wysokości 185,54 zł pierwsza rata zaś pozostałe w wysokości 113,60 zł. Zgodnie z § 3 umowy, oprocentowanie pożyczki liczone było według stopy zmiennej. Zmiana stopy oprocentowania miała bezpośredni wpływ na wielkość zadłużenia oraz wysokość należnych odsetek. Oprocentowanie w całym okresie

kredytowania stanowiło sumę stawki WIBOR 6M i marży w wysokości 5,2 punktów procentowych, stałej w trakcie trwania umowy. Oprocentowanie pożyczki na dzień zawarcia umowy wynosiło 6,99% w stosunku rocznym. Zgodnie z § 2, całkowita kwota kredytu wynosiła 18.623,26 zł i nie obejmowała kredytowanych przez bank kosztów kredytu. Całkowita kwota do zapłaty na dzień zawarcia umowy wynosiła 29.612,30 zł. Kredytobiorca zobowiązany był w terminie 3 dni roboczych od dnia uruchomienia kredytu do uiszczenia prowizji w wysokości 2.607,26 zł. Roczna rzeczywista stopa oprocentowania na dzień zawarcia umowy wynosiła 31,91%. Zabezpieczeniem spłaty kredytu było ubezpieczenie w ramach umowy ubezpieczenia z tytułu śmierci ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia zawarta pomiędzy kredytobiorcą a Poczтовым Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W..

Osobą działającą w imieniu pośrednika (...) Banku (...) z siedzibą w W. był pracownik M. M. (1). (...) Banku (...) zajmowała się pośrednictwem kredytowym, stanowiła osobną gałąź pozwanego Banku i była przez pozwanego Bank upoważniona do współpracy z pośrednikami kredytowymi, na działalności których opierała sprzedaż. Każdy pośrednik kredytowy musiał mieć podpisaną umowę z pozwanym Bankiem. Pośrednicy dostarczali Spółce wnioski kredytowe i zwracali się do Spółki, aby zweryfikować klienta i zaproponować mu pożyczkę. Spółka po zweryfikowaniu potencjalnego klienta odsyłała pośrednikowi informację czy klient może skorzystać z oferty. Na umowie kredytu/ pożyczki nie było informacji, że została ona zawarta poprzez tego pośrednika kredytowego. Pośrednicy kredytowi byli wpisani na listę pośredników współpracujących z Bankiem- w przypadku gdy pośrednik nie figurował na liście Spółka nie miała możliwości wprowadzenia wniosku, zaś pośrednik otrzymywał informację zwrotną, iż nie ma podpisanej umowy pośrednictwa z Bankiem (...). Spółka nie miała możliwości podpisywania umów pośrednictwa z pośrednikami. Pośrednik kredytowy przeprowadzał wywiad z klientem, a następnie wszelkie uzyskane informacje i dokumenty przekazywał Spółce. Dokumenty dotyczące klientów dostarczone przez pośredników były weryfikowane przez analityków bankowych, którzy wydawali ostateczną decyzję o przyznaniu kredytu. Umowę kredytową z klientem podpisywał upoważniony pracownik Spółki w domu klienta lub w placówce. Zdarzały się sytuacje, gdy umowa została podpisana przez upoważnionego pracownika Spółki dystrybucyjnej, zaś fizycznie dostarczał ją do klienta w celu podpisania inny pracownik. Przy podpisywaniu umowy klient podpisywał również formularz informacyjny. Działania pośredników były nakierowane na przyznanie klientowi jak najwyższej kwoty pożyczki gdyż wtedy uzyskiwali wyższą prowizję od przyznanego klientowi kredytu.

(zeznania świadka M. M. w elektronicznym protokole rozprawy 00:04:36-00:10:24 k.156-158, umowa - k. 76-83; polisa k.92-98)

Po upływie trzech miesięcy, kiedy to przedmiotowa umowa kredytu miała być „przepisana” na J. P., powódka wraz z siostrą udały się do siedziby firmy (...) na ul. (...) w Ł., lecz okazało się, że firma pośrednicząca jest zamknięta. Powódka B. W. i J. P. zorientowały się że zostały oszukane. Pismem z dnia 8 czerwca 2017 roku powódka złożyła do Prokuratury (...) we W. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W Prokuraturze (...) we W. w sprawie RP I Ds. 41.2016 prowadzone jest postępowanie karne w sprawie o czyn z art. 285 k.k., 286 § 1 k.k. i art 18§ 1 k.k. w zw. z art. 297 w zw. z 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. pozostający w związku z działalnością (...) S.A. w którym B. W. i jej siostra J. P. mają status osób pokrzywdzonych. Zdaniem Prokuratury zebrany w toku dotychczasowych czynności materiał dowodowy w dostateczny sposób uprawdopodobnił, że osoby reprezentujące (...) S.A. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowych doprowadzali do niekorzystnego rozporządzania mieniem pokrzywdzonych, w ten sposób, że wykorzystując niewiedzę i brak rozeznania swoich klientów w sprawach finansowo-kredytowych, wprowadzały ich w błąd co do rzeczywistego charakteru prawnego podejmowanych przez nich czynności, jak i warunków oraz wysokości zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów.

(informacja z Prokuratury k. 48-49, k. 50-55, kopia pisma k.56-65, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie dowodów z dokumentów zaferowanych przez strony, których treść nie była kwestionowana w toku postępowania. Również Sąd działając z urzędu nie znalazł podstaw do tego, by zakwestionować autentyczność i treść przedłożonych dokumentów.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powódki, świadka J. P. oraz świadka Ł. K. w zakresie okoliczności towarzyszących zawarciu umowy kredytowej, oraz działań podjętych na wieść o rzeczywistym charakterze umowy zawartej ze stroną powodową. Zeznania świadków korespondują ze sobą oraz z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd z powyższych przyczyn w pełni dał wiarę także zeznaniom świadka M. M. (1) na okoliczność zawarcia umowy przez powódkę, udzielenia informacji powódce przy zawieraniu umowy kredytu oraz osób pośredniczących w zawieraniu przedmiotowej umowy.

Uwzględniając powyższe Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości jako irrelevantny dla potrzeb rekonstrukcji stanu faktycznego, jak również z punktu widzenia meritum sporu. Dopuszczenie tego dowodu spowodowałoby dalsze nieuzasadnione przedłużenie postępowania, a także w sposób znaczący (zbędnie) podwyższyłyby związane z nim koszty procesu.

Pominąć należało również dokument pod nazwą oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy pożyczki z wnioskiem o zrzeczenie się roszczeń umowy, datowany na 10 czerwca 2019 r. (k. 37-41). Dokument nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy o tyle, że do zawarcia przedmiotowej umowy doszło na skutek przestępstwa, nie było więc konieczności uchylenia się od złożonego oświadczenia woli dla uzyskania ochrony prawnej przez powódkę.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie wobec nieważności umowy stron, na co powołała się strona pozwana.

Istnieje kilka regulacji prawnych pozwalających uznać umowę o kredyt konsolidacyjny zawarty pomiędzy stronami za nieważną. W ocenie Sądu podstawowe znaczenie w realiach sprawy będzie mieć regulacja art. 58 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którą nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego. Na gruncie niniejszej sprawy stwierdzić należy, że czynność prawna w postaci przedmiotowej umowy kredytowej została dokonana na skutek przestępczego działania (...) S. A. z siedzibą we W., występującą pod marką handlową (...). Była więc nieważna jako sprzeczna z przepisami ustawy. Ogół zachowań prowadzących do podpisania przez powódkę dokumentów przedstawionych w związku z chęcią ubiegania się o kredyt sprowadzał się bowiem do przestępstwa oszustwa popełnionego na jej szkodę, przy wykorzystaniu podeszłego wieku i nieporadności pozwanej, a także wprowadzenia jej i jej siostry w błąd co do rzeczywistych warunków umowy, bazując na wykorzystaniu ich zaufania do działającej na rynku instytucji finansowej. Oczywiście powódka chciała zawrzeć umowę kredytową, ale jej intencją była chęć pomocy siostrze, nadto zarówno powódka jak i jej siostra zostały zapewnione, iż po upływie 3 miesięcy kredyt zostanie "przepisany" na J. P.. Pracownicy (...) w sposób oszukańczy doprowadzili powódkę do podpisania trzech bardzo niekorzystnych i drogich kredytów, których ona osobiście w ogóle nie potrzebowała.

Na ogół nie są chronione osoby, które podpisują umowy bez należytego zapoznania się z ich treścią, ale w realiach niniejszej sprawy ujawniony został mechanizm oszukiwania ludzi przy wykorzystaniu ich naiwności i braku dbałości o własne interesy. Sądowi znane jest wprawdzie stanowisko, zgodnie z którym w sytuacji złożenia podpisu na dokumencie bez uprzedniego przeczytania go nie można mówić, że osoba podpisująca myli się, ponieważ świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści, akceptując w ten sposób każde postanowienie zawarte w dokumencie (tak: Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 8 grudnia 1999 r., I ACa 661/99, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 sierpnia 2015 r., I ACa 169/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 12 grudnia 2012 r., VI ACa 719/12). Z powołanych orzeczeń wynika, że złożenie przez stronę podpisu na dokumencie umowy bez uprzedniego zapoznania się z jego treścią nie narusza zasługujących na ochronę jej interesów. Osobie tej można bowiem postawić zarzut, że przy podpisywaniu dokumentu nie zachowała staranności, jakiej zasadnie można oczekiwać od racjonalnego uczestnika obrotu prawnego. Osoba, która świadomie podpisuje dokument nie znając jego treści, nie myli się, lecz świadomie akceptuje oświadczenia zawarte w dokumencie. W okolicznościach niniejszej sprawy tak rygorystyczna ocena postępowania powódki nie jest uzasadniona. W ocenie Sądu mogłaby ona być adekwatna, gdyby powódka przedłożony jej plik dokumentów podpisywała w sytuacji właściwej dla zawarcia umowy kredytu, a więc w oddziale banku, działającym w sposób jednoznaczny pod swoim firmowym szyldem, a także będąc uprzednio, choćby nawet

pobieżnie, poinformowaną chociażby o warunkach i konsekwencjach podpisywanej umowy kredytu. Wówczas zasadna byłaby rygorystyczna ocena działania powódki i przyjęcie, że nie zapoznając się z treścią przedłożonej umowy nie zachowała należytej staranności, działając tym samym na własne ryzyko.

O prawdziwości stanu faktycznego przedstawionego przez stronę powodową świadczy skala tego rodzaju oszustw popełnionych przez przedstawicieli (...) oraz (...) Grupy (...). Liczne procesy, a także i ilość zgłoszeń o popełnieniu przestępstwa, pochodzących od niezwiązanych ze sobą, przekonują o prawdziwości tego mechanizmu przestępstwa. Powódka stała się ofiarą tego procederu, ufając w uczciwość intencji pośrednika. Dopiero likwidacja placówki uświadomiła powódce, iż pośrednicy z usług których skorzystała to przestępcy.

Bardzo istotne jest to, że przestępstwa dopuścili się pośrednicy kredytowi, którzy działali w imieniu i na rzecz banku, o czym ostatecznie (działanie na rzecz banku) przesądza treść podpisanej umowy kredytowej oraz zeznania świadka M. M. (1), będącego pracownikiem (...) Banku (...). W ocenie Sądu nie powinno mieć istotnego znaczenia to, że formalnie pośrednikiem widniejącym na umowie była (...) Banku (...), skoro wszystkich czynności związanych z zawarciem umowy dokonywali pracownicy (...). Nadto świadek M. M. (1) w sposób wyczerpujący i zrozumiały opisał zasady i mechanizmy współpracy (...) Banku (...), pośredników kredytowych oraz pozwanego Banku. M. M. (1) jako przedstawiciel Spółki (...), wskazał iż Spółka ta opierał sprzedaż na pośrednikach kredytowych wpisanych na listę pośredników współpracujących z pozwanym Bankiem. Nie sposób więc uznać, jak podnosił pozwany, iż pozwany Bank nie był w żaden sposób powiązany z firmą (...) ani (...) S.A. Zgodnie bowiem z zeznaniami świadka M. M. (1) pośrednicy kredytowi, przygotowujący dokumentację dotyczącą klientów, kierujący wnioski do Spółki (...) o weryfikację danych, musieli być wpisani na listę pośredników współpracujących z pozwanym Bankiem i mieć zawartą odrębną umowę dotyczącą współpracy z pozwanym bankiem. Innymi słowy pozwany Bank był powiązany z firmą (...) oraz (...) S.A.. To pracownik firmy (...) przeprowadził wywiad z powódką, zgromadził niezbędne dane i dokumenty i skierował wniosek o weryfikację do (...) Banku (...). Ostateczną decyzję o przyznaniu kredytu powódce podjęli analitycy pozwanego Banku na podstawie dokumentów zgromadzonych przez pracowników firmy (...). Jak wskazał świadek M. M. (1), w przypadku gdyby pośrednik nie był wpisany na listę pośredników kredytowych pozwanego Banku, pracownik Spółki (...) nie miałby możliwości wprowadzenia wniosku otrzymanego przez takiego pośrednika. Zaznaczyć należy, iż pozwany nie zakwestionował powyższych twierdzeń świadka.

Umowa kredytu gotówkowego zawarta w tych warunkach jako realizująca cel przestępczy obarczona jest pierwotną sankcją nieważności (*fraus omnia corrumpit*). Sąd podziela przy tym stanowisko zgodnie z którym nieważność wynikająca ze sprzeczności z ustawą, o której mowa w art. 58 k.c. polega na tym, aby zapobiegać powstawaniu stosunków prawnych przez system prawny zakazanych, co może mieć źródło w każdej z gałęzi prawa, w tym prawa karnego. Ukształtowanie oszustwa z art. 286 § 1 k.k. jako czynu zabronionego pod groźbą kary kwalifikuje czynność prawną będącą konsekwencją tego przestępstwa jako podlegającą rygorom sprzeczności z ustawą. Przepis art. 58 § 1 k.c. powinien więc mieć co do takiej czynności prawnej zastosowanie (por. wyrok SN z dnia 28 października 2005 r., II CK 174/05, OSNC z 2006 r. Nr 9, poz. 149; wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 listopada 2016 r., I ACa 728/16, LEX). Jednocześnie, umowa zawarta w tych warunkach jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), a przede wszystkim zasadami uczciwości i lojalności kontraktowej uczestników obrotu cywilnoprawnego. Warto podkreślić, że zawarta umowa kredytu stanowiła umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1528) nakładającej na kredytodawcę szereg obowiązków informacyjnych zarówno przed, jak i przy zawarciu umowy (art. 11 i n. ustawy). Nie ulega wątpliwości, że postępowanie przedstawicieli pośrednika banku, którzy nie tylko nie przekazali powódce informacji na temat treści umowy, naruszało interes powódki jako konsumenta. Bank natomiast ponosi odpowiedzialność kontraktową za działania i zaniechania pośrednika w tym zakresie na zasadzie ryzyka (art. 474 k.c.), co ma znaczenie z punktu widzenia wagi naruszenia jego obowiązków informacyjnych.

Oceniane negatywnie jako nieuczciwe, nielojalne, a wręcz nakierowane na wyrządzenie szkody powódce postępowanie przedstawicieli pośrednika pochłania niestaranność samej powódki będącej osobą w podeszłym wieku działającą w zaufaniu do instytucji finansowej reprezentującej bank.

W ocenie Sądu niedopuszczalna z punktu widzenia podwyższonej miary staranności, jaką należy przykładać do działalności banków, w tym i pozwanego, jest sytuacja, w której podmiot ten pozostaje obojętny lub wręcz akceptuje zorganizowane działania zmierzające do wyzyskania braku należytego rozeznania i wystarczającego doświadczenia konsumentów w kwestiach finansowych. Taka sytuacja zaszła w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Korzystanie przez bank z działalności pośredników kredytowych nie może zwalniać banku z dbałości o zagwarantowanie kontraktującym z nim konsumentom podstawowych praw, jakie przewidziane zostały powołaną już ustawą o kredycie konsumenckim.

Całokształt powyższych okoliczności przesądził o tym, że powódka została podstępnie wprowadzona w błąd co do warunków umowy, zaś szczególne okoliczności przedmiotowej sprawy nie mogą być przeszkodą do przypisania pozwanemu bankowi działań skutkujących powstaniem u powódki mylnego wyobrażenia o treści i warunkach przedmiotowej umowy wywołanego przez osobę faktycznego pośrednika. Podkreślić należy również, że w ocenie Sądu oczywistym pozostaje, że gdyby B. W. miała należyte rozeznanie co do okoliczności zawarcia powyższej czynności prawnej, to nie zawarłby umowy pożyczki z powodowym bankiem co do takiej kwoty i na takich warunkach, bowiem jak sama podkreślała nie miała odpowiednich środków finansowych.

W ocenie Sądu ustalony w sprawie stan faktyczny pozwala na ustalenie, że umowa stron była co najmniej sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Które to zasady samodzielnie skutkują nieważnością czynności prawnej na podstawie art. 58 § 2 k.c. Aktualne jest przekonanie o tym, iż zachowanie zasad współżycia społecznego stanowi o postępowaniu zgodnym z obiektywnym wyobrażeniem w społeczeństwie o regułach moralności, co powinno być uważane za konieczny składnik wszelkiego zachowania (uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 7 czerwca 1971 r. III CZP 87/70, OSN 1972, Nr 3, poz. 42). Zasady te określane również mianem dobrych obyczajów mają charakter klauzuli generalnej, której funkcją jest ocenienie konkretnej sytuacji faktycznej z punktu widzenia przestrzegania kryteriów moralności (wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2004 r. I CK 550/03). Od stron czynności prawnej oczekuje się więc, że będą wobec siebie postępować uczciwie, lojalnie i zgodnie z celami do jakich prowadzą składane przez nie oświadczenia woli. Dlatego na gruncie art. 58 k.c. przyjmuje się, że wprowadzenie przepisu ten nie stanowi wprost o sprzeczności celu czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami) ale te same argumenty, które przemawiają za uwzględnieniem celu czynności prawnej sprzecznej z ustawą (art. 58 § 1 k.c.) przemawiają także na rzecz negatywnej oceny czynności prawnej ze względu na jej cel sprzeczny z zasadami współżycia społecznego na podstawie art. 58 § 2 k.c. Celem tym jest nieobjęty treścią czynności prawnej jej rezultat, który można określić jako dalszy cel czynności (wyrok SN z dnia 25 lutego 2004 r. II CK 34/03).

Z podobną sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Jeśli nawet uznać że sama treść umowy o kredyt co do zasady jest zgodna z prawem, to postępowanie osób reprezentujących interesy banku (pośrednika) należy uznać za sprzeczne z regułami rządzącymi zawieraniem umów przez uczciwych kontrahentów. Warto tu przytoczyć tezę z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego wydanego dnia 10 lutego 2010 r. w sprawie V CSK 267/09, w którym między innymi wskazano, że w przypadku gdy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego można ustalić niegodziwość zachowania strony umowy, wykorzystującej regulacje prawne do ukrywania prawdziwych celów dokonywanych czynności prawnych oraz oszustw, sąd nie powinien oddalić powództwa wytoczonego przez drugą stronę umowy bez zbadania ważności tej umowy z punktu widzenia przestrzegania zasad współżycia społecznego przez stronę, jeśli ważności czynności prawnej nie można podważyć na podstawie art. 58 § 1 k.c. Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że art. 58 k.c. ma zastosowanie, jeśli działania zakazane normami prawa karnego stają się przedmiotem zobowiązań podejmowanych w czynnościach cywilnoprawnych, które z tego powodu nie mogą być uznane za ważne. Wprawdzie nie doszło dotąd do skazania żadnego z przedstawicieli (...) S.A. ale ujawnione ustalone w sprawie mechanizmy oszustwa pozwalają na określenie tego rodzaju działań jako sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z kolei, względ na ochronę interesów konsumenta, jako pokrzywdzonego działaniem nieuczciwych podwykonawców banku uzasadnia uznanie czynności prawnej, za nieważną właśnie z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

W kontekście regulacji art. 58 § 1 k.c. bez znaczenia jest to, czy powódka w sposób skuteczny uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci podstępnego wprowadzenia jej w błąd (art. 84 § 1 i 2 w zw. z art. 86 § 1 i art. 88 § 1 i 2 k.c.). Nieważność umowy wynikała bowiem z samego faktu, że realizowała cel przestępczy, przy udziale pracowników działających w imieniu i na rzecz powodowego banku. Niestety powódka mimo posiadania takiej możliwości nie wykazała skutecznego uchylenia się od skutków prawnych tej czynności, bowiem na skutek nieporadności nie dochowała rocznego terminu materialnoprawnego (art. 88 § 2 k.c.). Nie ulega przy tym wątpliwości, że sankcja nieważności bezwzględnej czynności prawnej wynikająca z art. 58 § 1 i 2 k.c. pochłania nieważność względną (wzruszalność) tej czynności na podstawie przepisów poświęconych uchyleniu się od skutków prawnych błędu i podstępu.

W ocenie Sądu powodowy bank na podstawie art. 474 k.c. odpowiada za zachowanie osób przy pomocy, których doszło do zawarcia umowy. Umowa kredytowa została zawarta z pogwałceniem większości obowiązków ciążących na instytucji finansowej stosownie do ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1528). Co więcej w postępowaniu pośrednika znaleźć można szereg zachowań opisanych w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z dnia 23 sierpnia 2007 r. tj. z dnia 30 października 2017 r. (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070).

W niniejszej sprawie, bank na podstawie art. 474 k.c. powinien ponosić skutki działania osób przy pomocy, których swoje zobowiązanie wykonuje, to również to na banku a nie na konsumencie spoczywa ryzyko nieuczciwego działania takiego podmiotu. Trzeba dostrzec, że powódka a właściwie jej siostra, udała się do podmiotu, z którym ustalono warunki umowy i który faktycznie reprezentował interesy banku. To bank jako profesjonalny uczestnik rynku nie dbając należycie o ochronę swoich klientów powinien odpowiadać za działania osób przy pomocy, których prowadzi swoją działalność. Pozwany korzystał z jego usług, skoro zawierał umowy przygotowane przez ten podmiot. Konsumentów zawierając z pomocą takiego podmiotu umowę z bankiem mają prawo przypuszczać, że skoro w następstwie takiej współpracy otrzymali od banku pieniądze, to podmiot, który w tym pośredniczył jest wiarygodny, bo przecież na stałe współpracuje z bankiem i świadczy usługi na rzecz banku. Przyjęcie innego rozwiązania i przerzucenie na konsumenta ryzyka współpracy z tego rodzaju pośrednikami nie zapewni bezpieczeństwa obrotu, bowiem konsumenci nie dysponują odpowiednimi narzędziami do weryfikacji uczciwości takich podmiotów. Takimi narzędziami dysponuje za to bank, który ma wpływ na to komu pozwala reprezentować swoje interesy, komu i w jaki sposób pozwala zdobywać klientów. Niedopuszczalna jest sytuacja, w której bank odnosi korzyść z faktu pozyskania przez podmiot zewnętrzny klienta, ale już nie ponosi żadnego ryzyka nieuczciwych zachowań takiego "doprowadzającego". Bank podpisując i akceptując umowy przygotowane przez podmiot zewnętrzny powinien ponosić skutki działań takiego nawet nieformalnego przedstawiciela. Bezpośrednim kontrahentem powoda była (...) Banku (...), ale jak się okazało w niniejszej sprawie swoją działalność wykonywała przy pomocy pośredników kredytowych, (...) S.A., wpisanych na listę pośredników współpracujących z pozwanym bankiem, a więc z nim powiązanych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powódka wygrała sprawę w całości, a zatem strona pozwana zobowiązana jest do zwrotu na jej rzecz kosztów procesu w kwocie 4.500 zł, na którą składają się koszty wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego dla powódki z urzędu.

W zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych wyrażających się w opacie sądowej od pozwu w wysokości 1.481 zł oraz kosztach podróży poniesionych przez świadka M. M. (1) w wysokości 170 zł- łącznie 1.651 zł orzeczono odpowiednio do treści art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 z późn. zm.).

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 2 i 3 k.p.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w całości.

Wobec tego, iż pozwana była reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, zaś pozwany przegrał proces w całości, Sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi na podstawie § 2 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) uwzględniając w tym również postępowanie zabezpieczające.